



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

05

kwietnia 2018

czwartek

19:00

NFM, Sala Główna

Gustav Mahler Jugendorchester



W. Lutosławski

Lorenzo Viotti – dyrygent
Lisa Batiashvili – skrzypce
Gustav Mahler Jugendorchester

Program:

Witold Lutosławski (1913–1994) *I Symfonia* [25']

I Allegro giusto

II Poco adagio

III Allegretto misterioso

IV Allegro vivace

Karol Szymanowski (1882–1937) *I Koncert skrzypcowy op. 35* [24']

Claude Debussy (1862–1918) *Images* [35']

I Gígues

II Ibéria

III Rondes de printemps

Partnerzy koncertu:

austríackie | forum | kultury | waw



EUROPA
INTEGRATION
ÁUSSERES
BUNDESMINISTERIUM
REPUBLIK ÖSTERREICH

Ambassador of
unicef
United Nations Children's Fund

**GUSTAV MAHLER
JUGENDORCHESTER**

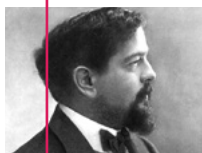
Erste Group and Vienna Insurance Group
Main Sponsors of the Gustav Mahler Jugendorchester

ERSTE
BANK
The Sponsoring VALUE
program

VIG
VIENNA INSURANCE GROUP



K. Szymanowski



C. Debussy

OMÓWIENIE

Krzysztof Komarnicki

W latach 1901–1912 Claude Debussy pracował nad utworami wydanymi pod wspólnym tytułem *Images*. Są to dwa zeszyty kompozycji fortepianowych oraz cykl symfoniczny, pierwotnie komponowany na dwa instrumenty klawiszowe. Debussy szybko jednak zrozumiał, że ta muzyka wymaga orkiestry.

Pierwsza część orkiestrowych *Images – Giges* – to hołd dla angielskiej kultury muzycznej, w której nazwa tańca jest synonimem muzykowania: tamtejsi wykonawcy swoje występy określają właśnie mianem „jig” lub „gig”. Modele wyspiarskie zostały przez kompozytora wykorzystane bardzo subtelnie. Najłatwiej usłyszeć charakterystyczny rytm tańca i naśladowanie brzmienia dud. Tradycyjna *The Keel Row* pojawia się we fragmentach, natomiast warto zwrócić uwagę na melodię graną przez obój mitosny – to również piosenka zastyszana przez kompozytora na Wyspach.

Ibéria, cykl w cyklu, pełna jest hiszpańskich rytmów, naśladowania wszelkich perkusjonalistów (klaskania, strzelania palcami, tamburynów i kastanietów) i oczywiście – brzmienia gitar, oddawanego na najrozmaitsze przemysłne sposoby. Pierwsza część tryptyku jest bardzo energetyczna i wirtuozowska, druga mocno z nią kontrastuje. Habanera jest tak powolna, że niemal nieuchwytna, fragmenty melodii dobiegają z oddali, czas się zatrzymuje. To muzyka nocy, po której wstaje świąteczny ranek i wszystko znów tętni życiem.

Muzyczną podróż Debussy kończy we Francji. Tańce wiosenne, o głęboko zakorzenionej tradycji, odwołują się do rytmu przyrody, są świętem młodości i rozkwitającego życia – muzyka zrazu nieśmiała i delikatna, z czasem potężniejsza, by wybuchnąć w ekstazyjnej pochwałę maja. Kompozytor cytuje dwie dziecięce piosenki: *Nous n'irons plus au bois* oraz *Dodo, l'enfant, do* – ale, tak jak w pierwszej części w przypadku *The Keel Row*, jedynie we fragmentach.

W latach 1915–1916 Karol Szymanowski bywał częstym gościem w Zarudziu, majątku swego przyjaciela Józefa Jarozyńskiego, sprawnego pianisty amatora. Serdecznej atmosferze tamtego domu kultura polska i światowa zawdzięcza najpiękniejsze, a zarazem najbardziej odkrywcze karty muzyki skrzypcowej ubiegłego wieku: *Nokturn i tarantelę*, *Mity* oraz *I Koncert skrzypcowy*. To właśnie tam Szymanowski mógł rozwijać i sprawdzać swoje pomysły w ścisłej współpracy z Pawłem Kochańskim. Co kompozytor

wymyślił, skrzypek czynił wykonałym, jednocześnie podsuwając twórcy własne rozwiązania, które stawały się ziarnem kietkującym w nowe barwy i faktury.

Kulminacją tej współpracy był *I Koncert skrzypcowy*, ujęty w formę poematu i odbiegający od romantycznego modelu na każdej właściwie płaszczyźnie, choć przecież nie tyle zrywa on z tradycją, ile z niej wypływa, ale w miarę rozwoju, niczym potok, rzeźbi własny kształt, niepowstrzymanie wybiegając naprzód – w przyszłość. W istocie, harmonika i tonalność dzieła, które szokowały pierwszych słuchaczy, dziś wydają się nam znajome, bowiem *I Koncert skrzypcowy*, od czasu swojej spóźnionej premiery w latach 20., był punktem odniesienia, a nawet wzorem dla kompozytorów XX w., z Albanem Bergiem na czele. Język powstały w zaciszu ukraińskiego dworku stał się po kilkunastu latach językiem powszechnie używanym.

Najbardziej tradycyjna, wbrew pozorom, jest forma dzieła – to jednocześnie poemat, zróżnicowany wewnętrznie, odrzucający konflikt dramatyczny (solista kontra orkiestra) na rzecz ekspresyjnego współdziałania wszystkich muzyków. Taką formę wymarzył sobie Robert Schumann, ale w swoich czasach nie był w stanie jej zrealizować; z taką formą zmagał się też Ferenc Liszt. W pełni jednak udało się to dopiero Karolowi Szymanowskiemu – i w zasadzie tylko jemu. Każdej z pięciu faz tego koncertu Tadeusz A. Zieliński przypisał inne określenie: baśniowo-fantastyczna, liryczno-namiętna, scherzo, nokturn i syntetyczny finał z kandydaturą solisty skomponowaną przez Kochańskiego.

Baśniowy, fantastyczny nastrój jest wiązany z wiosenną porą: gorącymi już nocami i upajającym zapachem natury. Jako źródło inspiracji Szymanowskiego często podaje się wiersz Tadeusza Micińskiego *Noc majowa*, w scherzu z koncertu można też usłyszeć elementy Mendelssohnowskie, które kierują naszą uwagę ku głębszym jeszcze skojarzeniom: to muzyka wyptywająca z ducha twórczości Williama Szekspira, gdy elfy i ich czary na chwilę biorą w posiadanie podatne ludzkie istoty. I równie ponadczasowa, jak dzieło mistrza ze Stratfordu.

Na przełomie lat 40. i 50. Witold Lutostawski miał już dobrze za tymczasiste i był ważną postacią polskiego życia muzycznego, ale też był dopiero u progu swej twórczej drogi, poszukiwał własnego języka. Zewnętrzne okoliczności (wojna, stalinizm) przyczyniły się do tego niemało, ale równie istotne było to, że Lutostawski komponował zawsze powoli i jako twórca dojrzał także niespiesznie. *I Symfonia* była ważnym krokiem w dochodzeniu do indywidualnych środków

wyrazu – jako koniec pewnego etapu. Po latach Lutostawski pisał o niej: „To utwór, którego nie lekceważę. Była jednakże utworem, który nie zapowiadał niczego na przyszłość, niczego, co mógłbym rozwijać dalej”.

Pierwsze szkice *I Symfonii* powstały jeszcze przed wojną; dzieło zostało ukończone w 1947 r. Na tle późniejszej symfoniki Lutostawskiego utwór wypada dość blado (przede wszystkim ze względu na wyraźne niejednorodności stylistyczne spowodowane długim czasem pracy nad nim), jednak w swoich czasach był niewątpliwie najistotniejszym polskim osiągnięciem na tym polu. Dzieło jest zwarte, pogodne – przeżycia wojenne nie znalazły do niego dostępu. Układ jego jest najzupełniej klasyczny, czteroczęściowy, z formą sonatową na pierwszym miejscu, częścią powolną, scherzem i finałem. Skrajne części kipią energią wynikającą z nieustannego przesuwania akcentów, dodawania i ujmowania wartości rytmicznych. W harmonii pojawiają się współbrzmienia złożone z dwóch czterodźwięków zestawionych razem – to załazek późniejszego języka harmonicznego Lutostawskiego, który tę metodę rozbuduje do dwunastodźwiękowych kompleksów. Na uwagę zasługuje początek scherza: to w nim po raz pierwszy Lutostawski zastosował szereg dwunastu różnych dźwięków o niebywale wyrafinowanej budowie motywicznej. Orkiestra mieni się tysiącem barw.

Prawykonania *I Symfonii* dokonał Grzegorz Fitelberg 1 kwietnia 1948 r. na koncercie zamkniętym dla publiczności, ale transmitowanym przez radio. Był to wielki sukces. Wkrótce w repertuarze utwór ten miał także Witold Rowicki, a Fitelberg nagrał go w Londynie dla BBC i wykonywał, gdzie się tylko dało. „Pierwsza prawdziwa symfonia od czasów Szymanowskiego” (Roman Haubenstock-Ramati), „wielkie dzieło skończonego mistrza” (Fitelberg), „arcydzieło” (Eugenia Umińska) – tak początkowo przyjęto *I Symfonię*, ale triumfem Lutostawski cieszył się krótko, bo niedługo potem minister kultury zaproponował, by partyturę (wedle niektórych wersji – kompozytora)... wrzucić pod tramwaj. Nie doszło do tego oczywiście, ale *I Symfonia* równie szybko zniknęła z afiszy krajowych filharmonii, jak się na nich pojawiła. Dopiero w 1955 r. wykonano utwór ponownie, a w 1959 r. dyrygował nim sam Leopold Stokowski, wówczas już sędziwy i niepanujący nad trudną partyturą. Dyrygował dziełem również sam kompozytor, a za najlepsze nagranie uchodzi to dokonane przez Jana Krenza. Było to już w latach 60. i czas *I Symfonii* przeminął. Dziś także stuchamy tego utworu jako muzyki niemalże dawnej, widząc w nim świadectwo rozwoju języka dźwiękowego czołowego polskiego twórcy ubiegłego stulecia.

Lorenzo Viotti

Jest laureatem wielu nagród, takich jak m.in.: Nestlé and Salzburg Festival Young Conductors Award, I nagrody w 11th Cadaqués Orchestra International Conducting Competition oraz International Opera Award w Londynie w kategorii Odkrycie Roku 2017. Początkowo kształcił się w zakresie gry na fortepianie i perkusji oraz śpiewu, a następnie odbył studia dyrygenckie u N. Pasqueta w Hochschule für Musik Franz Liszt w Weimarze. Mimo młodego wieku (28 lat) ma już na swoim koncie poprowadzenie licznych renomowanych orkiestr, w tym BBC Philharmonic, Royal Liverpool Philharmonic Orchestra, Tokyo Symphony Orchestra, Osaka Symphony Orchestra, Orchestre national de France, Bamberger Symphoniker, Bremer Philharmoniker, Gewandhausorchester Leipzig, Münchner Rundfunkorchester, Orchestre de Chambre de Lausanne, Tonkünstler-Orchester Niederösterreich, Wiener Symphoniker, ORF Radio-Symphonieorchester Wien, Rotterdam Philharmonic Orchestra, Göteborgs Symfoniker, Danish National Radio Symphony Orchestra, Camerata Salzburg, Royal Concertgebouw Orchestra, Sächsische Staatskapelle Dresden, Royal Philharmonic Orchestra, Orchestra dell'Accademia Teatro alla Scala, Gulbenkian Orchestra, Staatskapelle Berlin, Münchner Philharmoniker i Mahler Chamber Orchestra. W nadchodzącym sezonie 2018/2019 obejmie stanowisko głównego dyrygenta Gulbenkian Orchestra. Artysta działa też na polu opery – dyrygował m.in. w Théâtre du Châtelet w Paryżu, Teatro La Fenice w Wenecji, Stadttheater Klagenfurt, Oper Stuttgart, Semperoper Dresden i Opéra National de Lyon. W planach ma występy w Tokio, Frankfurtu, Paryżu i Nowym Jorku (Metropolitan Opera).

Lisa Batiashvili

Skrzypaczka jest szczególnie ceniona przez publiczność za wirtuozerię i głęboką wrażliwość. W 2017 r. otrzymała nominację do nagrody Gramophone w kategorii Artysta Roku. Jest także laureatką dwóch nagród Echo Klassik, Midem Classical Award, Choc de Classica – Choc de l'Année, Accademia Musicale Chigiana International Prize, Leonard Bernstein Award przyznawanej przez Schleswig-Holstein Musik Festival oraz Beethoven-Ring. W 2015 r. uzyskała tytuł Instrumentalisty Roku, przyznawany przez magazyn „Musical America”. W obecnym sezonie jest rezydentką Accademia Nazionale di Santa Cecilia w Rzymie – w ramach rezydencji wykona koncerty P. Czajkowskiego, S. Prokofiewa i J.S. Bacha. Od wielu lat współpracuje z czołowymi orkiestrami świata, w tym New York Philharmonic, Staatskapelle Berlin, Berliner Philharmoniker, Tonhalle-Orchester

Zürich, Chamber Orchestra of Europe i London Symphony Orchestra. Od 2019 r. skrzypaczka będzie dyrektorem artystycznym Audi Sommerkonzerte w Ingolstadt. W 2017 r. dokonała brytyjskiej premiery *II Koncertu skrzypcowego* A. Hillboga z BBC Symphony Orchestra, a w 2018 r. zadebiutowała z Orpheus Chamber Orchestra w Carnegie Hall. Ponadto koncertuje w Europie z Gustav Mahler Jugendorchester, Chamber Orchestra of Europe i Sächsische Staatskapelle Dresden. Inne ważne występy to koncerty z Orchestre philharmonique de Radio France, Münchner Philharmoniker i Sydney Symphony Orchestra. W ubiegłym sezonie Lisa Batiashvili była rezydentką w Royal Concertgebouw Orchestra, a także pełniła funkcję *portrait artist* Bamberger Symphoniker. Artystka nagrywa wyłącznie dla Deutsche Grammophon. W lutym 2018 r. ukazał się jej najnowszy album *Visions of Prokofiev*. Jej wcześniejsze nagranie koncertów skrzypcowych P. Czajkowskiego i J. Sibeliusa z D. Barenboimem i Staatskapelle Berlin zyskało międzynarodowe uznanie krytyków. Artystka gra na skrzypcach Guarneri del Gesù z 1739 r., użyczonych jej przez prywatnego kolekcjonera.

Gustav Mahler Jugendorchester

Orkiestra została założona w Wiedniu w sezonie 1986/1987 z inicjatywy C. Abbada i dziś jest uważana za czołową światową orkiestrę młodzieżową. W 2007 r. otrzymała nagrodę European Cultural Foundation. Poza wspieraniem młodych muzyków i ich działalności C. Abbado chciał zachęcić austriackich artystów do współpracy z kolegami z ówczesnych socjalistycznych republik Czechosłowacji i Węgier. W konsekwencji Gustav Mahler Jugendorchester stała się pierwszą międzynarodową orkiestrą młodzieżową, która przeprowadziła otwarte przestuchania w krajach bloku wschodniego. W 1992 r. zespół otworzył się na muzyków w wieku do 26 lat z całej Europy. Obecnie działa pod patronatem Rady Europy. Podczas przestuchań, które odbywają się co roku w ponad 25 miastach europejskich, międzynarodowe jury wybiera członków zespołu spośród średnio 2000 kandydatów. Przed trasami koncertowymi orkiestra pracuje nad programem w jednym z miast

rezydencyjnych: Wiedniu, Bolzano, Pordenone lub Lizbonie. Wybitni muzycy z orkiestr najwyższej klasy, takich jak Wiener Philharmoniker i Berliner Philharmoniker, nadzorują próby w poszczególnych sekcjach, a asystent dyrygenta przygotowuje orkiestrę do momentu, w którym dyrygent gościnnie trasy może przejąć pracę nad ostatecznymi detalami interpretacji. Podczas tych prób młodzi muzycy zdobywają cenne doświadczenie orkiestrowe i otrzymują inspirację do przyszłej kariery. Repertuar koncertowy Gustav Mahler Jugendorchester obejmuje muzykę klasyczną i współczesną, z naciskiem na wielkie dzieła symfoniczne z okresu romantyzmu i późnego romantyzmu. Wysoki poziom artystyczny i międzynarodowy sukces skłoniły wielu czołowych dyrygentów i solistów do współpracy z zespołem. Należą do nich m.in. D. Afkham, H. Blomstedt, P. Boulez, sir C. Davis, Ch. Eschenbach, P. Eötvös, I. Fischer, D. Gatti, B. Haitink, D. Harding, P. Järvi, M. Jansons, Ph. Jordan, V. Jurowski, I. Metzmacher, K. Nagano, V. Neumann, J. Nott, S. Ozawa, sir A. Pappano, F. Welser-Möst, P.-L. Aimard, M. Argerich, Y. Bashmet, L. Batiashvili, R. i G. Capuçon, Ch. Gerhaher, M. Goerne, S. Graham, Th. Hampson, L. Kavakos, E. Kissin, Ch. Ludwig, R. Lupu, Yo-Yo Ma, A.-S. Mutter, A.S. von Otter, T. Stefanovich, M. Vengerov i F.P. Zimmermann. Orkiestra jest stałym gościem prestiżowych sal koncertowych (m.in. Concertgebouw w Amsterdamie, Suntory Hall w Tokio, Mozarteum Argentino w Buenos Aires, Semperoper Dresden) i festiwalu (Salzburger Festspiele, Edinburgh International Festival, BBC Proms, Lucerne Festival). Wielu byłych członków zespołu jest obecnie członkami czołowych europejskich orkiestr. W 2012 r. ogłoszono partnerstwo Gustav Mahler Jugendorchester ze słynną Sächsische Staatskapelle Dresden, w ramach którego odbywają się koncerty i projekty z udziałem członków obu zespołów. Z okazji 25-lecia istnienia Gustav Mahler Jugendorchester została mianowana Ambasadorem UNICEF w Austrii. Partnerami zespołu są Erste Bank i Vienna Insurance Group.

www.gmjo.at

Organizator:



NFM – Instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Sponsorzy:

